

PROTOKÓŁ NR XVII/2017
z obrad XVII Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,
która odbyła się w dniu 5 września 2017r. w godz. 15.00 – 17.40
w sali 129 A Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Podjęto uchwały:

- | | |
|---------------|--|
| XVII.124.2017 | w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój, |
| XVII.125.2017 | w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok, |

Ad. 1.

Otwarcie Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia XVII Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta dokonał Łukasz Kasza-Przewodniczący Rady Miasta, który powitał zebranych. Na podstawie listy obecności, stwierdził prawomocność obrad.

W Sesji udziału nie wzięła Radna : Lucyna Maryniak – usprawiedliwiona.

Listy obecności stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Zgodnie z zapisami ustawy, porządek obrad Sesji wraz z projektami uchwał otrzymali wszyscy radni.

Porządek obrad stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. 2

Wybór Komisji uchwał i wniosków

Szymon Klimczak

W imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy radnego Stefana Woźniaka – radny wyraził zgodę.

Urszula Sobik

W imieniu Klubu radnych Dla Jastrzębia zgłaszam do pracy radnego Józefa Kubere – wyraził zgodę.

Damian Gałuszka

W imieniu Klubu radnych Wspólnota Samorządowa zgłaszam do pracy radną Iwonę Rosińską – wyraziła zgodę.

Głosowanie radnych: za – 19, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Stwierdzam, że skład komisji uchwał i wniosków został przyjęty jednogłośnie.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 3

Informacja Prezydenta Miasta w sprawie budowy spalarni.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo zanim udzielę głosu gwoli informacji chciałbym przedstawić, że poza tym, że jest to Sesja Nadzwyczajna i jest ona nagrywana to obrady są również protokołowane. Na Sesji mają prawo wypowiadać się Radni, Prezydent Miasta oraz zaproszeni goście. Z uwagi na społeczny charakter dzisiejszego spotkania uważam, że wszyscy zainteresowani mieszkańcy, którzy uważają, że mają coś do powiedzenia mają prawo głosu. Bardzo proszę o podnoszenie ręki i każdorazowe przedstawienie się. Teraz przechodzimy do przedstawienia informacji Prezydenta Miasta w sprawie budowy spalarni.

Janusz Buda – Wiceprezydent Miasta

- Pani Prezydent, Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo myślę, że informacje, które Państwu przekazemy w jakiś sposób Państwa niepokój zostanie ograniczony. Doskonale Państwo wiedzą jaki jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewidziany. Na tę chwilę możemy w 100% powiedzieć, że inwestor, który jest właścicielem spornej działki, która znajduje się w obszarze zabudowy i w swoim rejestrze spółki ma określony rodzaj działalności m.in. związany ze spalaniem ciał ludzkich nie ma żadnego dokumentu ze strony inwestora, który by wnioskował o podjęcie działań w zakresie administracyjnym i budowlanym. Jak najbardziej utożsamiamy się z Państwem. Nie ma żadnego wniosku o rozpoczęcie budowy. Zgadza się z Państwem, że w miejscu gdzie jest zwarta zabudowa domów jednorodzinnych nie mogą powstawać instalacje, które w jakiś sposób zakłócałyby Państwa miejsce zamieszkania, spowodowałyby obniżenie wartości. Stoimy na stanowisku, że jak inwestor będzie chciał prowadzić działalność, która będzie sprzeczna z oczekiwaniem społecznym to będziemy wszystko robić, aby zgodnie z literą prawa było to rozstrzygnięte. Niedługo będziemy zmieniali obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego i w ocenie Pani Prezydent i myślę Rady Miasta ten plan będzie zabezpieczeniem interesów mieszkańców. Będzie wiele do zrobienia. Państwa udział będzie mile widziany tak, żeby raz na zawsze sobie powiedzieć i każdemu, kto będzie chciał inwestować w sposób niegodny z wolą planu czy mieszkańców, że takie inwestycje są nieakceptowalne.

Naczelnik Wydziału Architektury Barbara Mirecka przedstawiła prezentację multimedialną.

Prezentacja stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Barbara Mirecka poinformowała, że w lipcu wpłynęło od mieszkańców pierwsze zapytanie, które dotyczyło dwóch działek. Drugie pismo z datą sierpniową dotyczyło areálu ponad hektarowego. Zapytanie mieszkańców było wprost sformułowane, ale udzielenie odpowiedzi nie jest tak jednoznaczne. Jak Państwo wiedzą na terenie miasta mamy 3 cmentarze komunalne na ul. Okrzei, ul. Połomskiej i ul. Norwida. W sensie literalnym budowa krematorium wpisana jest wyłącznie stylistycznie, przewidziana w planie miejscowym z 2007 r. na cmentarzu przy ul. Norwida. W latach 2005-2007 sporządzając miejscowy plan zagospodarowania rozmawialiśmy na ten temat i stwierdziliśmy, że w ramach cmentarza jeśli byłaby taka ewentualność i konieczność jest możliwe zorganizowanie takiego rodzaju działalności. Trzeba wiedzieć również, że taka decyzja z lat 2005-2007 była podejmowana w takich uwarunkowaniach prawnych gdzie krematorium było inwestycją, która w pozycji 67 kwalifikowała się do przedsięwzięć, które mają wpływ na środowisko czyli takich dla których należałoby uzyskać przed inwestycją decyzję środowiskową. Rozporządzenie funkcjonowało do 2010 r. W 2010 roku zostało zastąpione innym Rozporządzeniem, gdzie pozycji inwestycyjnej w postaci krematorium nie ma. Oznacza to, że taką inwestycję można organizować bez decyzji środowiskowej. Linia orzecznicza sądów administracyjnych zmieniła się w takim kierunku, że krematorium traktuje się jako zwykłą usługę. Tak jak Pan Prezydent powiedział nie ma na dzień dzisiejszy absolutnie żadnego wniosku inwestora o cokolwiek na ul. Okrzei. Od Państwa z pism dowiedzieliśmy się, że w KRS w czerwcu tego roku wpisano taką działalność jak - jastrzębski dom pogrzebowy gdzie w przedmiocie działalności jest 8 różnych możliwości. Państwo skupiliście się w swoich dywagacjach na pierwszej z nich. Trudno mi to ocenić. Nie mamy żadnego wniosku, projektu, nie znamy parametrów inwestycji. W rozwinęciu Polskiej Klasyfikacji Działalności pierwsza pozycja, która wzbudza tyle emocji zawiera podklasę – grzebanie, kremację zwłok ludzkich. W pismach było zapytanie - Czy jest wniosek o pozwolenie na budowę? Odpisywaliśmy, że nie. Pytaliście Państwo również o warunki zabudowy. W 2007 roku jak uchwaliliśmy plan miejscowy skończyło się wydawanie decyzji o warunkach zabudowy. Od tej pory nie musimy mieć kontaktu ani z projektantem, ani z inwestorem. O inwestycji dowiadujemy się kiedy jest skonkretyzowany projekt budowlany. Czy w tej lokalizacji można zrobić tego typu inwestycję? Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ literalnie krematorium wpisane jest na cmentarzu w Szerokiej. Jeżeli taki projekt się pojawi będziemy go oceniać, analizować pod kątem zgodności z planem miejscowym jak również innymi przepisami odrębnymi i obowiązującą linią orzecznictwa. Zgodność z planem to nie jest tylko zgodność przeznaczenia, ale spełnienie różnych czynników urbanistycznych typu – intensywność zabudowy, wysokość zabudowy, ilość miejsc parkingowych, zgodność z przepisami warunków technicznych, ilość miejsc postojowych zlokalizowana w odpowiednich odległościach od granicy działki, odpowiednia ilość powierzchni biologicznej. W tej chwili jak nie mamy projektu, to są tylko dywagacje. Jeżeli chodzi o ilość pochówków urnowych, które się dokonują, to w 2011 ilość pochówków wynosiła 17%. W 2016 r. jest to 30%. Przy tego typu usługach nad każdym wnioskiem rzetelnie się pochylamy. Póki co żaden wniosek nie wpłynął. Dziękuję.

Ad. 4

Informacja Przedsiębiorcy na temat budowy Jastrzębskiego Zakładu Pogrzebowego.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, wystosowałem zaproszenie do inwestora, ale nikt ze strony przedsiębiorcy się ze mną do tej pory nie kontaktował, nie spotykał. Nie mam żadnej informacji na temat przybycia inwestora.

Punkt nie został zrealizowany.

Pismo stanowi załącznik Nr 5 do protokołu.

Ad. 5

Wystąpienie przedstawicieli społeczności lokalnej.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Kto w tym punkcie chciał by zabrać głos? Bardzo proszę o przedstawienie się.

Mieszkaniec

- Witam Państwa serdecznie. Chciałabym z tego miejsca podziękować, że została zorganizowana dzisiejsza Sesja Rady Miasta. Jestem mieszkańcem okolicy w której jest planowana taka inwestycja. Na wstępie chciałabym krótko przedstawić jak w ogóle doszło do tego spotkania i dlaczego się tu spotykamy. Chciałabym, aby to spotkanie służyło rozwiązaniu problemu i uświadomiło Radzie Miasta, że pojawił się poważny problem. Jest to problem społeczny i dotyczy lokalizacji planowanej inwestycji przez inwestora spółkę Z o.o. MD Grzonka. Działalność tej firmy została zarejestrowana. Państwo już o tym wiedzą. Dla Radnych przesłaliśmy stosowane dokumenty. Pozwolę sobie przypomnieć, że zarejestrowana została działalność pod numerem 9603Z, co oznacza pogrzeby i działalność pokrewną. Co za tym idzie jest to grzebanie i kremacja zwłok ludzkich i zwierzęcych oraz usługi powiązane – przygotowanie zwłok do pochówku lub do kremacji, balsamowanie zwłok i usługi zakładów pogrzebowych, w tym przeprowadzenie pogrzebu lub kremacji. Proszę Państwa na dowód tego, że taka działalność jest mamy już dokument. Jak to się stało, że tu jesteśmy. O inwestycji nie wiedzieliśmy nic. Na początku lipca pod moim domem chodzili ludzie, którzy zaczęli dopytywać, gdzie jest adres ul. Okrzei 4N. Mówiliśmy, że nie ma takiego adresu. Ludzie odpowiadali, że szukają nowego domu pogrzebowego inwestora Grzonki. Właśnie ta informacja nas zmroziła. Wiedzieliśmy tylko, że na przedstawionych działkach pośród domów jednorodzinnych są działki mieszkaniowo-usługowe. Jest prowadzona działalność przez tego inwestora w postaci sprzedaży pomników. Zwracaliśmy się raz, że ta działalność również jest niefortunna. Mamy pod oknami 80 pomników. Zaniepokoił nas problem osób o jastrzębski dom pogrzebowy. Wówczas skierowaliśmy pytające osoby na plac z pomnikami. W tym samym dniu na płocie zawieszono numer o który nas pytano. Zaniepokojeni bardzo poważnie uznaliśmy, że skierujemy pismo do Urzędu Miasta. Było to pismo z 12 lipca, o którym mówiła Pani Mirecka. Pismo było skierowane do Prezydenta Miasta, Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej i do Przewodniczącego Rady

Miasta. W piśmie zwracamy się z protestem społecznym. Zwracamy uwagę, że w tym miejscu jest osiedle domów rodzinnych. Boimy się i nie chcemy żadnej inwestycji związanej z grzebaniem zwłok ludzkich, domu pogrzebowego, kostnicy. Otrzymaliśmy odpowiedź od Zastępcy Prezydenta Pana Foksowicza - Nie wpłynęły do Urzędu Miasta żadne wnioski inwestora, które dotyczyłyby zabudowy tych działek. Ponadto działki inwestycyjne mogą zostać zabudowane zgodnie z ich przeznaczeniem w Miejscowym Planie Zagospodarowania Miasta, bo są w strefie mieszkaniowo-usługowej. Wspomina się, że wg. kodeksu prawa cywilnego można je użytkować zgodnie z przeznaczeniem. Odpowiedź Prezydenta dopiero nas zaniepokoiła. Nie spowodowała uspokojenia, wręcz odwrotnie zmobilizowała nas do dalszych działań. Wpis do KRS jest z 29 czerwca 2017 r. Pani Mirecka powiedziała, że to od mieszkańców dowiedziała się o tym wpisie. Wcześniej informowano nas, że nic się nie dzieje. Dla Nas w tym momencie dzieje się już dużo. Ponownie skierowaliśmy pismo do Pani Prezydent z 21 sierpnia 2017 r. i dotyczyło konkretnego pytania – Chcieliśmy wiedzieć czy na danych działkach nie tylko inwestora (pytano o sprzedaż innych działek leżących obok) zostanie uruchomiona działalność związana z grzebaniem zwłok ludzkich. Być może chodzi o zakład pogrzebowy. W odpowiedzi na pismo czytamy, że jest to szeroki zakres usług. To nie jest tylko jedna czynność. Nie można się do tego ustosunkować ponieważ to projekt budowy będzie decydować, a nie to, że są to usługi 9603Z. Zorganizowaliśmy społecznie spotkanie, gdzie dużo pomogła nam Pani Sołtys. Spotkanie odbyło się 28 sierpnia. Część z Państwa miała okazję uczestniczyć w spotkaniu. Byli Radni Gałuszka Damian i Szereda Piotr. Na spotkaniu po przedstawieniu różnych faktów wspólnie wypracowaliśmy wniosek o wniesienie do Rady Miasta postulatu na piśmie o zwołanie dzisiejszej Sesji. Na spotkaniu przedstawiono również trzecie pismo skierowane do Prezydenta Miasta. Pismo zostało złożone 29 sierpnia. Zapoznaliśmy obecnych na spotkaniu z treścią pisma. W piśmie wskazujemy jednoznacznie, że inwestycja planowana jest w środku domów jednorodzinnych. Zaburzy to istniejący ład i stoi w sprzeczności z założeniami studium i planu rewitalizacji, który zakłada, że taka działalność jest niedopuszczalna w tym terenie. Zwróciliśmy się o udostępnienie informacji publicznej - czy wpłynęły wnioski od inwestora o decyzjach administracyjnych w sprawie projektu czy pozwolenia na budowę. Pismo jest do Państwa wglądu. Kolejne pytania, które zadawali nam mieszkańcy zaowocowały wątpliwościami – Czy to wszystko jest zgodne z planem zagospodarowania miasta? W czwartym piśmie konkretnie pytamy o plan zagospodarowania miasta. Pismo zostało złożone do Przewodniczącego Rady Miasta w dniu 31 sierpnia. Piąte pismo do Pani Prezydent zostało skierowane 5 września. W tych pismach prosimy o uzyskanie informacji w zakresie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Mówimy, że na terenie naszego miasta są 3 cmentarze – na ul. Okrzei oznaczony w planie miejscowym jednostką R84, na ul. Połomskiej oznaczony BO72, na ul. Norwida oznaczony SZ73. Zgodnie z uchwalonymi w 2007r. uchwałami dotyczącymi miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Jastrzębia jedynym terenem, w którym organ planistyczny dopuścił prowadzenie usług związanych z kremacją zwłok jest cmentarz komunalny przy ul. Norwida. Jest on oznaczony symbolem 1ZC. Cytuję: „ Teren cmentarza oznaczony symbolem 1ZC. Punkt 1 przeznaczenie podstawowe to: cmentarz obejmujący powierzchnię grzebalną i część gospodarczą w tym budynki takie jak: kaplica, dom pogrzebowy, administracja, obiekty gospodarcze, parkingi ogólnodostępne wykorzystywane wyłącznie na potrzeby cmentarza. Dopuszczalne to: usługi ściśle związane z funkcją terenu w

tym krematorium wraz kolumbarium oraz siecią infrastruktury technicznej prowadzonej w sposób nie kolidujący z funkcją podstawową”. Jest to wyraźnie napisane. W terenach innych cmentarzy mamy inne oznaczenia. Przy ul. Okrzei jest to 1 ZC, 2ZC. Przeznaczenie jest następujące: „W podstawowym cmentarz obejmuje powierzchnię grzebalną i część gospodarczą w tym budynki takie jak: kaplica, dom przedpogrzebowy, administracyjne obiekty gospodarcze, parking. Dopuszczane to : usługi ściśle związane z funkcją terenu oraz sieć infrastruktury technicznej prowadzone w sposób niekolidujący z funkcją podstawową.” Podobne zapisy są co do trzeciego cmentarza, który znajduje się w oznaczeniu fragmentu jednostki Borynia. Przeznaczenie podstawowe zawiera kaplicę i dom przedpogrzebowy. Proszę Państwa prowadzenie takich usług, w których mamy wyznaczone konkretne słowa, w których 9603Z oznacza również dom pogrzebowy i inne usługi takie jak spopieliwanie ludzi i zwierząt nie został na żadnym innym terenie dopuszczony. Nigdzie nie ma takiego zapisu zarówno na terenach oznaczonych jako usługowe czyli U. Nie dopuszczono go w terenie oznaczonym UP czyli o charakterze usług publicznych, a tym bardziej zabudowy mieszkaniowo-usługowej MNU. Jedynie został dopuszczony na terenie ZC – cmentarza. Jest to dla nas bardzo ważny zapis. Rozumiem, że dla Państwa też on będzie ważny. Uważamy, że dopuszczenie tego rodzaju usług w innych lokalizacjach poza tym terenem ZC byłoby precedensem, który umożliwi niemal, że dowolne powstawanie takich działalności. Bardzo chciałabym prosić Państwa o analizę, o to, że Państwo nas też rozumieją. Dowiedzieliśmy się, że inwestor prowadzi podobną działalność w Żorach. W Żorach domy są 60-80 metrów od tej inwestycji. Postanowiłam, że sama tam pojadę i zapytam się mieszkańców jak to wyglądało. Mieszkańcy powiedzieli, że było tak samo jak u nas. Nikt nie wiedział, że jest planowana taka inwestycja. Najpierw powiedziano, że to będzie kaplica, a następnie okazało się, że to nie będzie tylko kaplica. Będzie dom pogrzebowy, który ma krematorium. Mieszkańcy powiedzieli, że budynek ładnie wygląda, ale przeszkadza im to, że mają obok autostradę. Mieszkańcy w nocy słyszą, gdy ktoś jest spopieliwany. Mieszkańcy zostali powiadomieni przez budowlanców, którzy im oznajmili, co tam będzie. Wówczas pojawił się protest, pisma kierowane do Urzędu Miasta. Urząd zorganizował spotkanie na którym mieszkańcy dowiedzieli się, że jest to najnowocześniejsza technologia, piec jest amerykańsko-włoskiej firmy, nie będzie szkodliwych czynników. Mówimy o.....i furanach , których tak się wszyscy boją. Inwestor na łamach prasy dość znacznie wypowiada się na temat swojej inwestycji i mówi, że będzie tylko 10% dopuszczalnej prawem szkodliwej emisji. Nie ma dymu, nie będzie nic czuć. Do tego wszystkiego nie mówi się wielu rzeczy. Jak chociaż powstanie tylko zakład pogrzebowy to czy Państwo wiedzą o tym, że on musi zostać zarejestrowany pod numerem 9603Z. Nie ma innego numeru. Oznacza to dla nas , że w każdej chwili inwestor będzie mógł rozszerzyć działalność w zakresie tego numeru. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji to karawan będzie przejeżdżał po drodze 10 metrów od mojego domu. Kondukt pogrzebowe będą 20 metrów od mojego domu i innych mieszkańców. Przeprowadzane będą pogrzeby. Być może ktoś powie to tylko pogrzeb. Nie, proszę Państwa to są odgłosy, obrazy, cała inwestycja. W takim domu pogrzebowym będzie można przygotowywać zwłoki czyli również przechowywać. Zwłoki będą w kostnicy w środku domów jednorodzinnych. Czy ktoś z Państwa chciałby tak mieszkać? Kupić taki dom? Czy ktoś myśli jak to z nami będzie? Czy Państwo wiedzą o tym, że do otwarcia domu pogrzebowego właściwie nie trzeba nic tylko chęci. W tej chwili nie potrzebna jest zgoda środowiska. Nawet gdyby była to jest taka sama dla budowy garażu jak i

parkingu. To jest paradoks. Przy otwarciu takiej inwestycji pewnie wszystko będzie zgodnie z prawem tylko, że potem nikt tego nie kontroluje. W Polsce nie istnieje żaden organ, urząd czy instytucja, która może dokonać kontroli. Urząd nie może nakazać takiej kontroli. Dlaczego? Bo jest to bardzo kosztowne. W tej chwili jest ponad 50 spopieliarni w Polsce. Proszę zobaczyć jaki jest wzrost śmiertelności w Polsce, nie tylko u nas w mieście. Są bilanse ujemne. Dlatego, że jest luka prawna domy pogrzebowe, spopieliarnie powstają „jak grzyby po deszczu”. Do otwarcia domu pogrzebowego nie jest potrzebne żadne szkolenie, żaden zawód wyuczony. Wychodzi na to, że może robić to każdy. Tak dopuściło do tego prawo. Wiemy, że byliśmy w jakiś sposób chronieni, to było do 2010 roku, a teraz tego nie ma. Proszę Państwa, jak można mówić, że coś, co jest wyjęte spod jakiegokolwiek kontroli, jest bezpieczne. Proszę Państwa, to będzie jednorazowa kontrola, na początku, kiedy wszystkie papiery trzeba załatwić. Kiedy trzeba będzie pokazać certyfikat urzędnika, instalacje w domu pogrzebowym. To wszystko to będzie iluzoryczne bezpieczeństwo nas wszystkich. Ktoś mi powiedział, że nawet jeżeli to będzie blisko twojego domu, to jak będzie szedł dym, to nie będzie szedł na ciebie, bo ty jesteś za blisko. On pójdzie dalej. Pytam się, jakie to jest bezpieczeństwo? Nie tylko dla mnie, dla wszystkich, dla okolicy, dla Jastrzębia. Wiemy, że rosną, niestety, liczby pochówków. Wiemy o tym wszyscy, to widać na cmentarzu. Być może taka inwestycja, rzeczywiście powinna mieć miejsce. Pytam, czy ona musi być pośrodku domów jednorodzinnych? Nie ma innych miejsc w Jastrzębiu, które mogłyby pozwolić na taką inwestycję? Pytam się, czy Państwo zadali sobie trud, dlaczego taką inwestycję ma przejąć prywatny inwestor? Dlaczego, jeżeli miasto jest właścicielem trzech cmentarzy samo nie pomyśli i nie postara się o taką inwestycję? Koszty będzie można uzyskać i pokrywać na utrzymanie cmentarzy. Mam jeszcze jedno zasadnicze pytanie, gdyby Państwo w jakiś sposób pozwolili na zarejestrowanie tej działalności, powtarzam nie ma innego numeru jak 9603Z, co będzie? W tych usługach jest również spopieliwanie zwierząt. Jeżeli np. wybuchnie epidemia, będzie to np. ptasia grypa, albo coś innego, to przywiezienie padłych zwierząt skądkolwiek, z bliskiej zagranicy nawet, to będzie tylko kwestia ceny. Mówi się dużo o filtrach, nie wiem, czy Państwo wiedzą, że filtry są zakładane tylko na wniosek inwestora. Są wymieniane na jego wniosek. Nikt nie może mu tego nakazać. Czy Państwo jesteście pewni, wszyscy tutaj, pytam również Panią Prezydent, Szanownych Radnych, że tak lokalizacja oprócz tego, że jest zgodna z planem zagospodarowania, czy ona tam powinna być? Czy wiecie Państwo, że około 50 metrów od nowego Jastrzębskiego Domu Pogrzebowego, będzie nasz, który już istnieje? Proszę mi powiedzieć, czy ktoś z Państwa miał okazję kiedyś tam przejeżdżać, jak były tylko dwa pogrzeby. Jeden się kończył, drugi zaczynał. Wiecie, jak wygląda wtedy wjazd na ul. Okrzei? Jak wygląda dojazd do domu? To jest kilkanaście minut stania, bo nie można przejechać. Proszę Państwa, to są konduktory pogrzebowe, które w tej chwili chodzą pod naszymi domami z tego domu pogrzebowego, który istnieje. Teraz proszę sobie wyobrazić dodatkowy dom pogrzebowy. Nie ma infrastruktury, będzie dodatkowy pogrzeb, dodatkowi ludzie. Gdzie ten parking, o którym tu wszyscy mówią? Proszę Państwa, w planie napisane jest tak, że jeżeli inwestor wskaże parking w odległości 200 metrów, to właściwie sprawa jest załatwiona w taki sposób, że te miejsca są. Być może dlatego, wjazd na nowy parking, na cmentarz był vis s vis właśnie tego inwestora. Czy wiecie Państwo o tym, że pozwolenie na założenie działalności o numerze 9603Z pozwoli każdemu, nie tylko inwestorowi, który jest obecnie, ale każdemu następnemu na

wykorzystanie luki prawnej. Nawet, jeżeli do Państwa wpłynę wniosek, w którym inwestor przekaże projekt budowlany, z niego nie musi wynikać, że on za kilka lat, miesięcy wniesie o przebudowę. Będzie on tak zaprojektowany, żeby można było rozszerzyć działalność. Przebudowa dla takiego potentata nie jest problemem. Problem to jest uzyskanie pozwolenia na ten numer. Chcę powiedzieć jedno, tylko Państwo, tylko radni i tylko Pani Prezydent może nam pomóc. Tylko wtedy, kiedy ten numer działalności nie będzie dopuszczany nie tylko na ul. Okrzei, ale pod każdym domem, pod każdym blokiem w Jastrzębiu. Dlaczego? Bo, kiedyś wybudowaliśmy się na terenie, gdzie była zielenie urządzona, nie oznacza, że tak będzie. Potem okazuje się, że teren zostaje przekształcony na mieszkaniowo – mieszany, mieszkaniowo – usługowy. Jeżeli ktoś nie ma do tego mapy, nie musi wcale o tym wiedzieć. Ja też się dowiedziałam o tym w 2007 roku. I wtedy każdy inwestor będzie mógł, jeżeli dopuścicie Państwo do tego, otworzyć taką działalność. Dzisiaj z tego miejsca proszę, żeby pochylić się nad tym problemem, wziąć to wszystko na bardzo poważnie. I zastanowić się, czy nie warto by było, o co ja również proszę, wnoszę jako przedstawiciel mieszkańców, aby w nowym planie zagospodarowania podjąć się zabezpieczenia mieszkańców naszego miasta przed taką działalnością, z konkretnymi, niech taka działalność ma miejsce na cmentarzach, jak jest pierwszy zapis, albo daleko od domów – 500 metrów. Ktoś się zapyta – 500 metrów, dlaczego tak daleko? Proszę Państwa, dlatego, że ja mieszkając tam, niedaleko jest oczyszczalnia. Jak zawieje, to dobrze byłoby stanąć tyłem i za domem. Tak czuć. Ktoś zapyta – 500 metrów, to nigdzie nie da się tego wybudować. A wiecie dlaczego? Bo ja niedaleko koło mojego domu mam ubojnię. Tam jak zawieje, to dopiero się trzeba chować. Mało tego Proszę Państwa, jest jeszcze jedna fajna rzecz, na ul. Podhalańskiej, całkiem niedaleko mamy złomowisko, z którego również uwalniają się dioksyny. W tej chwili boję się i nie tylko ja, bo każdy dzisiaj powinien się bać, że obok niego może powstać taka inwestycja, bo nic nas nie zabezpiecza. Proszę o ochronę. Proszę o ochronę mieszkańców, o nasze zdrowie, o to, żeby się zastanowić. Jest w planie zagospodarowania miasta jeszcze jeden zapis, który nas niepokoi. Zwracaliśmy na niego uwagę w pismach tj. funkcja uciążliwa. Dokładnie wskazujemy w piśmie o co nam chodzi. Proszę Państwa okazuje się, że jeżeli coś jest wpisane w Konwencji Genewskiej, w zapisach Ministra Środowiska, jako funkcja uciążliwa, to u nas w mieście jest tak, że do funkcji uciążliwej zostanie ona zaliczona dopiero po przeprowadzeniu i wyniku ekspertyzy np. środowiska, czyli generalnie nie to, że ona się zapisuje tak, jak krematoria przed 2010 r., tylko wynik ekspertyzy. Bardzo proszę o zwrócenie uwagi na to. Każda działalność może uzyskać dobry wynik. Chciałabym, żeby tutaj wznieść się ponad podziałami, żeby nas wysłuchać i żeby nam pomóc. Jeżeli mogę tutaj poprosić, to chciałabym jeszcze oddać głos Pani Grażynie Syposz. Dziękuję Państwu.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję za to obszerne wystąpienie. Proszę udzielam Pani głosu.

Mieszkaniec

- Dzień dobry. Jestem mieszkanką ulicy Młyńskiej. Podnoszone przez P. ***** kwestie można uzupełnić o jeszcze inne sprawy, które chciałam teraz powiedzieć. Rozbudowa cmentarza i jej konsekwencje stanowią od 10 lat źródło konfliktów, problemów. Ciągłe się to powtarza. Chciałabym powiedzieć o trzech aspektach, które są bezpośrednio z tym związane i budzą społeczny protest, czy niezadowolenie. Pragnę przypomnieć i cofnąć się o jakiś okres czasu, że w roku

2007 Rada Miasta wskutek protestów ulicy Młyńskiej zablokowała kuriozalny projekt rozbudowy cmentarza, gdzie w środku tego cmentarza miały się znajdować dwa nowo powstałe budynki. Parę lat temu uzyskaliśmy na te budynki pozwolenia. Domy te miały być otoczone ze wszystkich stron cmentarzem. Na szczęście ówczesna Rada projekt ten zablokowała. W 2014 roku okazało się, że trzy domy wzdłuż ulicy Okrzei zostaną zlikwidowane, bo dwa z nich znajdują się w strefie bliżej cmentarza, w odległości mniejszej niż 50 metrów od projektowanych miejsc grzebalnych. Domy zostały wykupione. Mieszkańcy oprotowali granice cmentarza, próbowali coś uzyskać, niestety nie udało się nic. Było za późno na wszelkie działania. O swojej sytuacji dowiedzieli się od geodetów, którzy przyszli zrobić pomiary. Dzisiaj mamy rok 2017 i zamiar wybudowania w bliskości domków jednorodzinnych spopiarni. Prowadzenia działalności o tym numerze. Co łączy te wszystkie sprawy? Naszym zdaniem – sposób ich rozwiązywania – wydaje nam się, że brak jakiegokolwiek klarownej, czytelnej, jasnej uporządkowanej koncepcji rozbudowy cmentarza i uporządkowania terenów przyległych. Koncepcji, która uwzględniałaby interesy wszystkich mieszkańców i jednocześnie respektowała prawa wszystkich mieszkańców. Druga sprawa – nieprzemyślane zmiany charakteru działek, co powoduje, że w zasadzie w każdym terenie, każdy może budować to, co chce. Nie wiem, czy liberalizacja prawa poszła, aż tak daleko, że właśnie tam, w tym miejscu, o którym dzisiaj mówimy można zbudować spopiarnię. Na dzień dzisiejszy nikt tego dokładnie nie wie. Kolejna sprawa – proszę Państwa, brak informacji i konsultacji społecznych. Co to powoduje? Generuje to koszty, powoduje frustracje społeczne. Konsultujemy się i dobrze. Mamy e-konsultacje w różnych innych sprawach. W takich sprawach konsultacji nie ma. Mieszkańcy nie są powiadamiani, nie ma takiego obowiązku, Urząd nie ma takiego obowiązku. A gdzie dobre obyczaje proszę Państwa? Pytam się, czy jest zakaz informowania? I nie chodzi tutaj o studium, bo my już wszyscy wiemy, że musimy pilnować studium, jak „oka w głowie”, żeby nam ktoś tam znowu nie wymyślił. Wiem proszę Państwa, że mówię dość dosadnie, ale ma to swoje uzasadnienie, bo przykłady, które podałam dowodzą, że niektóre decyzje są nieprzemyślane, bezrefleksyjne. Pojawia się wrażenie działań nieuporządkowanych, nieprzemyślanych, byle zrealizować zadanie miasta tzn. miejsca grzebalne. Na koniec pytanie, kto odpowiada za taki stan rzeczy? Czy zabrakło wyobraźni pracownikom Wydziału Architektury? Myślę, że nie, bo oni wyobraźni powinni mieć dużo. To przecież Wydział Architektury odpowiedzialny jest za ład przestrzenny miasta i są takie miejsca w Jastrzębiu, gdzie chcielibyśmy, żeby nie pakowano jakichś inwestycji tj. Park, cmentarz. Kiedyś w kulturze było to miejsce kultu. Cmentarze znajdowały się gdzieś z boku, służyły kontemplacji, były otoczone zielenią i tak jest na naszym pięknym cmentarzu, którego nam zazdroszą inni. Proszę Państwa, ten ład próbuje się w jakichś sposób zagłuszyć. Właścicielami domów nie są majętni przedsiębiorcy. To zwykli obywatele, którzy przez wiele lat, często systemem gospodarczym, przy dużych wyrzeczeniach budowali piękne domy, zakładali piękne ogrody, zapłacili często zdrowiem, a w obecnej chwili przeżywają traumę i niepewność jutra. Proszę, żeby z wielką empatią, wnikliwością pochylić się nad tym, o czym tutaj mówimy i nad wnioskami, które chcielibyśmy przedstawić. Dziękuję bardzo.

Mieszkaniec

- Dzień dobry chciałbym zadać jedno pytanie, jak już tutaj powiedziano, że takiej inwestycji nie będzie, nie powstanie, bo tak było powiedziane, ale jaką gwarancję

daje nam Urząd Miasta albo inwestor, że na ulicy Okrzei nie będzie spopielnarni? Przypadki są od paru lat, w różnych regionach Polski, że wykorzystując lukę prawną powstają spalarnie. Chciałbym podać kilka przykładów. Pierwszym przykładem jest budowa krematorium w Wirku Ruda Śląska w 2012 roku. Sprawa wzbudziła mieszkańców, kiedy przy nowo wybudowanym domu pogrzebowym powstał duży komin. Jak się potem okazało był on elementem instalacji do spopielniania zwłok. Początkowo inwestor ubiegał się tylko o pozwolenie na budowę domu pogrzebowego, dopiero potem firma zwróciła się z wnioskiem o zmianę decyzji w zakresie dodatkowej instalacji do spopielniania zwłok. Została ona wydana. Fakt jest taki, że dopiero na etapie zmiany pozwolenia na budowę inwestor wykorzystał lukę prawną. Zmiana w 2010r. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacznie oddziaływać na środowisko. Zgodnie z nim krematorium nie jest takim przedsięwzięciem, a to oznacza, że nie było obowiązku przeprowadzenia konsultacji społecznych. Biorąc to pod uwagę inwestor nie musi poruszać tematu budowy ze stroną społeczną nawet jeśli krematorium ma powstać w środku osiedla mieszkalnego. W 2013 roku, ulica Kwiatkowskiego na Oporowie, województwo łódzkie. Mieszkańcy o powstaniu takiego obiektu – spopielnarnia dowiadują się z mediów, a nie od miasta. Urząd Miasta „umył ręce”, zasłaniał się rozporządzeniem z 2010 roku, brak konieczności konsultacji miejscowych. W 2016 roku Czerniejowa gminy Jabłonna, województwo lubelskie. O inwestycji mieszkańcy dowiedzieli się dopiero u kresu prac budowlanych. Inwestor wykorzystał lukę prawną dzięki, której do końca budowy utrzymywał obiekt w tajemnicy, by uniknąć sporów społecznych oraz działań prawnych sąsiadujących mieszkańców by wstrzymać lub nie dopuścić do budowy spopielnarni. Jeszcze jeden przykład, jest to Głusk też 2016 rok, województwo lubelskie. Mieszkańcy dowiadują się o planowaniu budowy spopielnarni przez przypadek. Inwestor podejmując działania nie informował nikogo z sąsiedztwa o powstaniu inwestycji. Tego typu budynki nie podlegają ochronie środowiskowej i nie wymagają konsultacji społecznych. W świetle prawa traktowane są jak zwykłe obiekty budowlane, ale protest mieszkańców doprowadził do tego, że Urząd Miasta zobowiązał się zbadać tę okoliczność biorąc pod uwagę interes społeczny. Prezydent zdecydował o wszczęciu postępowania, które wykaże, że decyzja o warunkach zabudowy nie jest dotknięta wadą prawną. Oznacza to zawieszenie postępowania o uzyskaniu pozwolenia na budowę tj. o co wnosili także mieszkańcy. Podane przykłady świadczą o silnym lobbingu firm pogrzebowych, także na poziomie ustawodawczym. Drugie pytanie – to na ekranie.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
- Czy ma Pan przygotowaną prezentację?

Mieszkaniec

- Tak. Drugie pytanie, czy krematoria i spopielnarnie zostaną wyłączone z listy obiektów o znaczącym oddziaływaniu na środowisko oznacza to, że inwestor nie musi robić żadnego raportu o pracy pieca. Nie ma urzędu, który będzie kontrolował inwestora, jeżeli chodzi o wymianę filtrów oraz oddziaływania pieca na środowisko. Znalazłem dwa przypadki – pierwszy to jest z 2015 roku z Oporowa. Po nagraniu tego filmu zastępca dyrektora wydziału środowiska i rolnictwa odpisał na list interwencyjny mieszkańców, że obliczenia w dokumentacji przedłożonej we wniosku przez firmę, która prowadzi krematorium wynika, że wszystko jest w porządku. I jeszcze jeden przykład chcę Państwu

zaprezentować jest to Gorzów Wielkopolski, lubuskie z 2016 roku. W odpowiedzi na upubliczniony film przedstawiający czarne kłęby dymu właściciel odpowiedział, że tak czasem bywa jak płoną trumny. I tak by to wyglądało 20 metrów od domów. Dziękuję bardzo, chciałbym jeszcze poprosić P. ***** o zakończenie.

Mieszkaniec

- Witam wszystkich zebranych. Pierwsze pytanie, jakie mi się nasuwa, Pani Naczelnik, jak Pani chce nas obronić przed tym wszystkim? Jakby Pani mogła nam odpowiedzieć. Z tego miejsca chciałbym prosić radnych o uchwałę, która dotyczy nas, mieszkańców, że taką inwestycję, do czasu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ jak wcześniej powiedziano, jest ona wyjęta spod jakiejkolwiek kontroli. Wnioskujemy, aby działalność 9603Z była prowadzona w odległości przynajmniej 500 metrów od najbliższej zabudowy mieszkalnej, jak również skupisk ludzkich, bo widzimy, co to nam niesie. Chciałem również poruszyć problem komunikacji z urzędem. Jest to duży problem. Urząd generalnie komunikuje się z nami mieszkańcami tylko wtedy, gdy trzeba zwrócić się o podatki. Wtedy przychodzi koperta, wszystko tak jak należy. W innych kwestiach kontaktu nie ma. Dlaczego nas mieszkańców odrzuca się jako strony w sprawie przeróżnego rodzaju inwestycjach, bo czasem dzieli nas droga, która jest współwłasnością. Inwestycje działają również przez drogę, nie jest ona zasłoną, przez którą nic nie widać, czy nie słysząc. Dlatego prosimy powrócić do dobrych obyczajów i informować pobliskich mieszkańców pisemnie o planowanych inwestycjach obok ich domów. Chciałbym jeszcze poruszyć temat komunikacji na ulicy Okrzei. Ci, którzy korzystają z tej ulicy wiedzą, jak wygląda ruch w czasie gdy są pogrzeby. Czasem jest tak, że spotykają się dwa, trzy. Wtedy blokuje się nawet ul. Cieszyńska. Mnie ostatnio samemu zdarzyło się stać pod górkę 10 minut, aż się auta rozjadą. Nie wiem, czy tak powinno być. Ten problem powinniśmy rozwiązać już dość dawno. Z tego, co wiem był projekt przebudowy tej ulicy, proszę o konkrety. Szanowni Państwo, dotarły do nas ostatnio wiadomości, że to nie ma być spopieliarnia, tylko dom pogrzebowy bądź kaplica. Ta sama śpiewka idzie po całej Polsce. Przy tego typu inwestycji uspokaja się mieszkańców, że to dom pogrzebowy, że budują kaplicę, a potem wwozi się piec i na tym się kończy. Kto nas zapewni i jakie da gwarancje, że ten scenariusz nie powtórzy się na ulicy Okrzei? My mieszkańcy mówimy stanowcze nie dla takiej działalności 9603Z w naszej okolicy. Postulujemy, aby zapisy znalazły się w przyszłym planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Dziękuję bardzo.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Bardzo Panu dziękuję. Moje pytanie kieruję do społeczności lokalnej, czy ktoś z Państwa życzy sobie jeszcze zabrać głos? Nie widzę, aby ktokolwiek się zgłaszał, jednak Pani, proszę uprzejmie.

Mieszkaniec

- Jestem mieszkanką ulicy Okrzei. Ostatnie pismo, które otrzymaliśmy z Urzędu jest niepokojące, bo jeśli projekt wpłynie do Urzędu, to będzie poważny problem i to będzie problem taki, że inwestor oskarży Urząd o blokowanie, bo on chce się wybudować zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Dobrze byłoby zapis uchwalić szybciej i nie czekać na przyszły rok. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję za wystąpienie. Ponownie zapytam, czy ktoś z przedstawicieli społeczności chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni Państwo nie widzę, aby ktoś się zgłaszał. Teraz przystępujemy do dyskusji z udziałem radnych. Bardzo proszę koleżanki i kolegów radnych o zabieranie głosu.

Ad. 6.

Dyskusja na temat obaw mieszkańców, związanych z powstaniem spalarni zwłok ludzkich i zwierzęcych na terenie Miasta Jastrzębie-Zdrój

Szymon Klimczak

- Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Prezydent, Szanowni Państwo. To właściwie nie pierwszy raz kiedy mamy do czynienia z sytuacją kiedy polskie prawo trochę zawodzi. Zawodzi, bo wychodzi na to, że plan zagospodarowania przestrzennego był przygotowany wcześniej niż zmiana wynikająca z rozporządzenia tego typu działalności tutaj wskazanej, czyli działalność polegająca na spopieleniu zwłok. Drodzy Państwo chciałoby się tutaj od władz miasta, Rady Miasta, aby poprawić polskie prawo. Niestety poza postulatami, które Państwo wskazaliście, jako słuszne, sam bym się pod nimi chętnie podpisał. Niewiele w tej sprawie możemy. Bardzo się cieszę i jestem dumny z tego, że mieszkańcy zadziałali szybciej niż Urząd Miasta. Z drugiej strony jest to przytyk na pewno, że z tej perspektywy Urzędu Miasta nie widać tego typu inwestycji. To Państwa czujność w jakiś sposób tutaj miała istotne znaczenie i w jakiś sposób wzbudziła duże napięcie społeczne, które mam nadzieję, że już teraz w jakiś sposób może trochę zniechęci przyszłego inwestora, żeby inwestować. Nie mniej jednak zgodnie z obowiązującymi zapisami, takie prawo będzie miał. Myślę, że ze swej strony zachęcam Państwa, żeby postulaty, które Państwo dzisiaj wygłosili przelać na papier i wysłać wyżej, do Rady Ministrów, tam gdzie mamy możliwość odnieść się, ustosunkować do tych pism i w jakiś sposób tymi pismami spowodować, że prawo może zostanie zmienione. Drodzy Państwo, mowa jest o tym, co w sytuacji kiedy zmienimy zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego to, że będziemy zmuszeni ewentualnie wypłacić takiemu przedsiębiorcy, właścicielowi działki, której została zaniżona wartość, bo domniemując, że chciał prowadzić tam działalność odszkodowanie. Z drugiej strony, jeżeli widzimy takie niepokoje społeczne, to pytanie, czy w sytuacji kiedy polskie prawo zawodzi i okazuje się, że następuje luka prawna, która została tutaj wskazana. Prawo zostało zliberalizowane, nikt nie przewidział takich sytuacji, czy odszkodowanie to nie będzie zasadne, czy nie będzie mniejszym złem. To jest pytanie, które zadajemy sobie dzisiaj dość pochwopnie, patrząc niejako w przyszłość, ale staramy się odpowiedzialnie działać. Myślę, że już powinniśmy, czy to w Urzędzie Miasta, czy Radzie Miasta zadawać sobie takie pytania. Szanowni Państwo myślę, że tutaj nie jesteśmy w stanie dać Państwu gwarancji, że stanie się tak, czy inaczej. Nie mniej jednak, to uczyniliśmy deklarując, wnosząc o dzisiejszą sesję. Staraliśmy się Państwa wysłuchać. Dziękuję za możliwość wysłuchania, akurat 28 mimo, że otrzymałem Państwa zaproszenie, nie mogłem być, nie było mnie w kraju. Myślę, że Rada Miasta powinna być takim forum do podejmowania różnych dyskusji, które ważą między interesami przedsiębiorców, a z drugiej strony interesami mieszkańców. Jestem za wolnością gospodarczą, jestem żeby ułatwiać przedsiębiorcom, sam jestem przedsiębiorcom, ale z drugiej strony wiem, że

szacunek dla sąsiedztwa, społeczna odpowiedzialność prowadzenia biznesu, to wartości, które powinny być jako ta przeciw waga do prowadzenia w sposób bardzo liberalny działalności gospodarczej. Liczę na to, że przedsiębiorca sam w jakiś sposób widząc Państwa niepokój, a zarazem bardzo konwencjonalne metody działania ustąpi, a jeśli tak się nie stanie, to myślę, że będziemy podejmować inne kroki, mogę powiedzieć, tak tej sprawy nie zostawimy. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
- Dziękuję, proszę Pan radny T.Sławik.

Tadeusz Sławik

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Dobrze, że ta Sesja odbyła się. Byłem zaskoczony tym tematem. Jest to temat ważny dla społeczności lokalnej. Patrząc z punktu widzenia radnego, który zasiada tutaj wiele lat. Widzę tutaj jak na dłoni kolizję między prawem miejscowym tworzonym przez Radę Miasta. Myśmy tę wolę wyrazili w 2007 roku, byłem wtedy Przewodniczącym Rady Miasta, pamiętam te długie dyskusje, gdzie budować ten obiekt, to krematorium. Wówczas, po naprawdę długim namyśle w dyskusji zostały wskazane obrzeża miasta, jako teren najmniej dolegliwy. Zostało to przyjęte, zaakceptowane. Rada Miasta swoją wolę wyraziła. Natomiast państwo, parlament, również organ wykonawczy, rząd, rada ministrów podejmuje swoje akty normatywne. Ewidentnie widać tę kolizję. Liberalizacja. Wszystko wszystkim wolno. Swoboda gospodarcza, ale jednak są inne wartości, które mamy brać pod uwagę. Myślę, że ten dogmat został tutaj bardzo mocno umocowany w prawie. Mamy poważny problem. Jestem sercem za tym, żeby pochylić się nad Państwem. Sam sobie wyobrażam, pojechałem sobie zobaczyć, jeszcze raz na miejsce, znam ten teren, jak czułbym się na miejscu Państwa. Nie dziwię się tym obawom. Zupełnie nie, bo je podzielam. Ze swej strony deklaruję, że wszystko, co będzie w granicach prawa i myślę, że tak wszyscy radni, bo widzę po tej reakcji będą myśleć i będą postępować, my uczynimy, sądzę, że podobnie będzie Pani Prezydent, Panowie Prezydenci i wydziały. Szanowni Państwo, jest pewna droga przed nami. Dobrze, że Państwo w tym momencie powiedzieliście, co was boli, bo być może to zniechęci. Szanując tego przedsiębiorcę, ale to przedsięwzięcie może zrobić w zupełnie innym miejscu, daję tutaj prymat tym wątpliwościom, które Państwo prezentują, czyli to jest ochrona własności i ochrona pewnej swobody, prywatności. Dziękuję bardzo.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję za wystąpienie Panie radny. Czy jeszcze ktoś z Rady Miasta chciałby zabrać głos? Szanowni Państwo nie widzę, aby ktokolwiek się zgłaszał. Proszę Pani Radna.

Iwona Rosińska

- W sprawie formalnej, tutaj Państwo mieszkańcy zgłosili wniosek, czy my ten wniosek możemy przedstawić?

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- W porządku obrad jest pkt „Wolne głosy i wnioski”, będzie moment na prezentację tego wniosku przez Komisję. Szanowni Państwo, póki jesteśmy w pkt 6 – Dyskusja z udziałem radnych – pytam, czy jeszcze któryś z radnych chciałby

zabrać głos? Nie widzę. Szanowni Państwo, a zatem, czy Pani Prezydent, Panowie Prezydenci chcieliby się na koniec odnieść do debaty. Proszę uprzejmie.

Anna Hetman – Prezydent Miasta

- Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo. Wprawdzie byłam zaskoczona taką informacją, że ta inwestycja ma powstać, bo tak naprawdę to my o niczym nie wiedzieliśmy. Nikt nie śledzi wpisów do KRS, bo to nie my odpowiadamy za wpis do KRS, w sądzie dzieją się te sprawy. Jest wolność, każdy może w danym momencie wpisać sobie do swojej działalności wiele numerów PKD, niekoniecznie ta działalność musi być zawsze realizowana, wiemy to z doświadczenia. Rozumiem Państwa niepokój. Chciałabym z tego miejsca zapewnić wszystkich Państwa, że my przede wszystkim musimy myśleć o mieszkańcach i mieć na uwadze, to czego mieszkańcy oczekują. Ze swojej strony zrobimy wszystko, aby ta inwestycja, w takim miejscu, czyli w pobliżu domów mieszkalnych nie powstała. Chciałabym tutaj jeszcze wyraźnie podkreślić, że nie możemy działać poza granicami prawa, tylko wszystko to, co mieści się w granicach prawa. W związku z tym to, co będzie w naszej mocy i będziemy mogli zrobić w tym zakresie, zrobimy wszystko, aby było to po myśli naszych mieszkańców. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo myślę, że między innymi od tego jest właśnie Rada Miasta, oprócz podejmowania uchwał, żeby też to było forum na którym można się porozumieć, przedstawić swoje racje i za to dzisiaj chcę serdecznie podziękować wszystkim aktywnie biorącym udział w dyskusji, tym którzy poświęcili dzisiejsze popołudnie na przybycie tutaj i zabranie głosu, uczestnictwo w obradach. Teraz przechodzimy do pkt 7 – „Wolne głosy i wnioski”. Mamy co najmniej dwa wnioski, dlatego bardzo proszę Przewodniczącego Komisji uchwał i wniosków o zaprezentowanie wniosków.

Ad. 7.

Wolne głosy i wnioski

Iwona Rosińska

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Szanowni Goście, Wysoka Rado. Wniosek jaki zanotowaliśmy, to mieszkańcy Miasta Jastrzębie-Zdrój proszą o projekt uchwały w sprawie – prowadzenie działalności PKD 9603Z w terenie zabudowy mieszkaniowo-mieszanej pośród osiedla domów jednorodzinnych o symbolu roboczym R67 wyznaczyć strefę ochrony w odległości 500 metrów.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, procedura przyjmowania wniosków na Sesji, w tym na Sesji nadzwyczajnej, polega na tym, że najpierw musimy formalnie w naszym gronie radnych sformułować taki wniosek, a potem nad nim głosować. Proszę o doprecyzowanie, czy chodzi o to, żeby Rada Miasta, czy Urząd opracował projekt uchwały? O jakiej treści, do czego miałyby to zmierzać? Czy jest to dookreślone, żebyśmy nie podjęli wniosku, nad którym potem będziemy się zastanawiać, czego właściwie on dotyczy. Czy to ma być tylko swobodny apel, czy jest już to kierunkowy wniosek, jak ma być zrobiony plan zagospodarowania przestrzennego miasta po zmianie?

Iwona Rosińska

- Kierunkowy wniosek od Państwa. Chodzi o strefę ochrony w odległości 500 metrów w całym mieście.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, jeżeli jest to w temacie dzisiejszej Sesji, Państwo zostali zaproszeni jako aktywna strona i są radni, zresztą każdy z radnych może zaproponować taki wniosek, a o jego losach zdecyduje głosowanie, to sformułujmy wniosek i poddajmy pod głosowanie. Proszę Przewodniczącego Komisji o odczytanie zasadniczej treści wniosku. W takcie kiedy Pani Przewodnicząca pracuje z Biurem Rady, dodam jeszcze uwagę Państwa radnych, jest to temat poza naszymi obradami, że wpłynął wniosek o zmianę porządku obrad od Pani Prezydent ale, że dzisiaj procedujemy w trybie Sesji nadzwyczajnej, to wymaga lekkiego omówienia, chodzi o to, aby zmienić porządek dzisiejszych obrad poprzez wprowadzenie dwóch uchwał, zmiany WPF i zmiany budżetu. Szanowni Państwo, to wymaga specjalnej procedury, zresztą przerabialiśmy to na niedawnej Sesji nadzwyczajnej, wnioskodawca musi udzielić zgody, aby głosować nad zmianą porządku obrad. Pod dzisiejszym wnioskiem o zwołanie Sesji nadzwyczajnej podpisało się siedmiu radnych. Zgodnie z prawem musi to być grupa co najmniej sześciu radnych, więc jest to spełnione. Sześciu z siedmiu radnych, którzy się podpisali, są dzisiaj na sali i konsultowałem to z prawnikiem, jeżeli sześciu wnioskodawców wyrazi zgodę, to dzisiaj jeszcze będziemy głosować w naszym gronie nad wnioskiem o zmianę porządku obrad, a dopiero jak bezwzględna większość Rady, to przegłosuje, to wtedy oprócz dzisiejszego tematu, jeszcze będziemy głosowali nad dwoma uchwałami. Proszę Pan Tadeusz Markiewicz w międzyczasie się zgłasza. Udzielam głosu, proszę bardzo.

Tadeusz Markiewicz

- Szanowni Państwo, nie obawiam się powiedzieć otwarcie i prosto przy mieszkańcach, że jeżeli wniosek ten będzie wnioskiem intencyjnym, kierunkowym, znam działalność Rady, szanuję, sam jestem radnym już dość długo tylko, że proszę Państwa nie róbnym nadziei, że my uchwałą załatwimy wszystko to, o czym tutaj mówiliśmy. Rada Miasta, radni, to jasno i wyraźnie jest powiedziane, Rada Miasta może działać tylko i wyłącznie w granicach prawa. Nie może domniemywać, rozszerzać swoich uprawnień. Kwestię tę reguluje ustawa o samorządzie jasno i wyraźnie. Nie jestem przeciwny podjęciu tej uchwały intencyjnej, kierunkowej, ale proszę Państwa i mówię tutaj do mieszkańców, żeby sobie nie myśleli, że tą uchwałą zrobimy wszystko. Rada Miasta mając takie uprawnienia w. 2007 roku zabezpieczyła zgodnie z obowiązującym prawem, tam gdzie ta spopielnia mogłaby powstać, największe skutki mogłyby być dla mieszkańców, kwestia oddalenia. Rozporządzenie zmieniło to i ten zapis obowiązuje, ale nie może być stosowany, bo uchwała Rady Miasta jest aktem niższej rangi, jak nawet rozporządzenie Rady Ministrów. Nie bronię tutaj interesu organu wykonawczego, który musi stosować przepisy prawa

Gałuszka Damian – Wiceprzewodniczący Rady Miasta

- Proszę zrozumieć Panie radny, że my nie będziemy głosować uchwały, tylko wniosek.

Tadeusz Markiewicz

- Wniosek, oczywiście jak najbardziej. Jak najbardziej jestem za tym zgodnie z prawem obowiązującym.

Piotr Szereda

- Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Radni, Szanowni Goście. To jest fakt, że Rada Miasta rozpatruje pewne wnioski społeczne, musi się opierać na dokumentach prawnych wyższego rzędu. Natomiast miałbym taki wniosek, ponieważ cały czas nad tym intensywnie myślimy, że jako Rada Miasta razem z władzami miasta, razem ze społecznością, aby w jak najszybszym tempie przygotować uchwałę z apelem do Pani Premier z powiadomieniem Ministerstw resortowych o zmianę rozporządzenia. To nam ułatwi tę sytuację. Posłowie z naszej ziemi i nie tylko zainteresują się tą sprawą. Może to gdzieś wywalczymy. Będziemy zdeterminowani. Determinacja społeczna jest duża. Przedsiębiorca dzisiaj nie przyszedł, podejrzenia w dalszym ciągu pozostają. Przygotujemy taką uchwałę, myślę, że Prezydium przygotuje stosowny apel do władz państwowych, Pani Premier i Ministrów o zmianę rozporządzenia. Jeżeli jest dobra wola wśród władz, to myślę, że dosyć szybko można to załatwić.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Proszę Pan Gorgol. Mam jeszcze pytanie do Biura Rady, czy wniosek jest gotowy?

Tadeusz Gorgol

- Proszę Państwa, jestem w stanie przegłosować każdy wniosek, ale moje wątpliwości budzi jeden fakt. W tym wniosku znajduje się informacja, że w odległości 500 metrów od najbliższej zabudowy gospodarczej. W jakiej sytuacji my teraz znajdujemy się, jeżeli w przypadku ul. Norwida możemy zlokalizować ewentualną spalarnię i okaże się, że np. 400 metrów znajduje się zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Myślę, czy nie warto zastanowić się nad czymś innym, żeby nie robić tego pochopnie, sformułować wniosek ogólnie, żeby jedno i drugie w nim się znajdowało, żeby nie blokowało się jedno przez drugie i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to na Sesji przegłosować.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję bardzo Panie Radny. Proszę Pani radna.

Bernadeta Magiera

- Myślę, że najbardziej kompetentną osobą, która mogłaby się wypowiedzieć w tym temacie jest Pani Naczelnik. Ma większą wiedzę niż mają radni.

Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

- Jeżeli dobrze zrozumiałam, to intencją wniosku była ochrona lokalizacji na ul. Okrzei – 500 metrów.

Bernadeta Magiera

- Intencją wnioskodawców jest, aby w granicach całego miasta takie instytucje były oddalone od domów mieszkalnych co najmniej 500 metrów. Dlatego prosimy Panią, czy ten wniosek powinniśmy głosować i jak on się ma do podstaw prawnych.

Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

- Proszę Państwa każdy wniosek możemy zgłosić, tylko pytanie w jakim trybie będziemy go procedować. Jeśli odłożymy go do opracowania miejscowego planu zagospodarowania to będzie kilka lat i może rozminąć się z inwestycją, natomiast można przystąpić do zmiany planu jutro, tylko trzeba wiedzieć, że to i tak potrwa rok. Prawdopodobnie i tak się minie z wnioskiem inwestora. Pan radny nadmienił, iż nie mamy wniosku i jesteśmy w bezczynności. Nadmienię, że zgodnie z KPA działamy albo na wniosek albo z urzędu. Z urzędu nie ma podstaw do działania. Wniosek nie wypłynął. Nie mam zdolności sprawczej, żeby kogokolwiek zmusić do przyniesienia wniosku. Być może inwestor coś projektuje i w odpowiednim czasie przyjdzie, może za miesiąc, może za dwa lata. Tego nie wiemy. Na razie jest to jedna wielka dywagacja. Wracając do tematu wniosku. Może być on rozpatrzony, proszę pamiętać, czy zmieniamy plan, czy robimy go po nowemu to procedura trwa rok. Trzeba pamiętać o jeszcze jednej rzeczy, że takim wnioskiem możemy spowodować utratę wartości nieruchomości. Możemy dać argument do dochodzenia roszczenia cywilnego, finansowego.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Proszę Pani radna Chojecka.

Alina Chojecka

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. I wniosek, i wypowiedzi Państwa świadczą o tym, że nie jesteśmy przeciwko temu, żeby w naszym mieście inwestorzy prowadzili inwestycje. Co do tego jesteśmy wszyscy zgodni. Skoro została w 2007 roku wskazana lokalizacja i Rada Miasta wskazała ul. Norwida, to wydaje mi się, że jest możliwość dojścia do jakiegoś porozumienia, rozmowy, wskazania, że można realizować to, co Pan sobie zaplanował, ale z lokalizacją przy ulicy Norwida, czyli na Szerokiej, gdzie nie ma sprzeciwu społecznego. Proszę Państwa, akurat tamtej okolicy nie znam, ale skoro Rada Miasta wówczas wskazała, że jest to dobra lokalizacja, to jest do sprawdzenia, natomiast dzisiaj nie podejmujemy w tej sprawie decyzji, jest to punkt wyjścia do jakiegoś rozwiązania tej trudnej sprawy. Dziękuję bardzo.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, żeby wprowadzić porządek, pewne rzeczy proceduralne musimy wiedzieć. Nawet jeśli na daną sesję są zaproszeni goście, to wnioski, mimo, że Państwo nam je podsunęli, formalnie wysuwa radny. Teraz przejdziemy do głosowania dwóch wniosków, a Państwu niezależnie od tego, przysługuje jeszcze całkiem nowa droga wprowadzona tzw. ustawą o petycjach. Myśmy tu w Urzędzie specjalną Komisję powołali ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Petycja jedna była już przeprowadzona, tak że ścieżki mamy już przetarte i tutaj jest ten mechanizm, ale niezależnie od tego teraz zostaną zaprezentowane dwa wnioski i ja je poddam pod głosowanie, dlaczego nie. Szanowni Państwo i dalej będziemy ten temat procedować.

Tadeusz Markiewicz

- W kwestii formalnej Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o wniosek i mieszkańców. Z punktu widzenia formalnego, zgłaszają go radni. Nasz Statut przewiduje, że grupa mieszkańców może złożyć projekt uchwały, to byłoby jednak wątpliwe, czy tyle osób by wystarczyło. Czy nie można skonsultować z wnioskodawcami, czy intencja, którą wnioskodawcy zamierzali ująć w tym

wniosku, czy jest to wystarczające. Po co za godzinę mają przegłosowany wniosek skarżyć.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Ale przecież, to było cały czas tutaj konsultowane.

Tadeusz Markiewicz

- Podejrzewam Panie Przewodniczący, że jeżeli jest to skonsultowane, to nie będą skarżyć, ale jeszcze chciałem dodać, że niestety akt prawa miejscowego, jeżeli dotyczy, to musi dotyczyć wszystkich budynków, zabudowań. Akt prawa miejscowego jest adresowany do wszystkich obywateli, do nieokreślonej grupy mieszkańców. Nie możemy określić, że na ulicy Okrzei musi być 500 metrów, a na ulicy X – 300 metrów. Była tutaj próba, Szanowni Państwo, w uchwale, żeby określić, że nie można bliżej jak 500 metrów. Jeżeli dotyczyłoby to lokalizacji każdego obiektu, w każdym miejscu, to zrozumiałe, ale musiałoby to dotyczyć każdej lokalizacji. Podkreślam jeszcze, luźno, intencyjnie. Posiłkując się waszym poparciem i być może poprosimy o zebranie dodatkowych podpisów, jako wniosek Rady Miasta poparty grupą o zastrzeżenie niektórych przepisów dotyczących spopielenia, żeby jednak to podlegało ocenie oddziaływania na środowisko. Wnioski intencyjne, jak najbardziej. Jest do tego i władza uchwałodawcza i wykonawcza. Tylko żebyśmy nie zablokowali sobie i jedna osoba przyjdzie i powie, że ma naruszony interes i zaskarży uchwałę i nadzór Wojewody odrzuci. Pamiętam, jak radni powiedzieli, że nie wiedzieli za czym głosowali.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, nie wprowadzajmy dodatkowego niepokoju.

Tadeusz Markiewicz

- Nie wprowadzam niepokoju, tylko chcę, żeby uniknąć zrobienia nadnadziei, a potem żeby nie można było tego zrealizować.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Jeżeli są takie apele, to jak najbardziej na Sesji można. Radny przedstawia projekt wniosku i można nad nim głosować. Jeśli się komuś wniosek nie podoba, to niech głosuje przeciw, jeśli się ktoś chce wstrzymać, to niech się wstrzyma, ale z góry, żeby wykluczyć go od głosowania, to musiałyby być poważne podstawy, których tu nie dopatrzę. Dopiero teraz będziemy głosować nad dwoma wnioskami, które nie są tożsame, ani z projektem uchwały, ani nie są tożsame ze zmianą planu, bo do tego jeszcze daleko. Pani jeszcze chciała zabrać głos.

Mieszkaniec

- Do wypowiedzi Pana Markiewicza. Bardzo przepraszam, albo nas Pan źle zrozumiał, cały czas postulujemy o 500 metrów w konkretnej działalności. Nie mówimy tu o szewcach. Chodzi nam o 500 metrów na konkretną działalność 9603Z. Chodzi o obszar naszego miasta, nie ulicy Okrzei, żeby to było. Natomiast postulujemy, aby z wyłączeniem terenu zawartego w planie zagospodarowania miasta, który był przeznaczony, mówiliśmy o tym, właśnie taka inwestycja, więc to możemy zawrzeć we wniosku z wyłączeniem tego terenu, który jest przedstawiony w planie zagospodarowania miasta na obszarze w Szerokiej na

ulicy Norwida. Ja o to proszę. My nie chcemy teraz rozwalić wszystkiego i wszystkich. Chcemy na dzień dzisiejszy prosić o zabezpieczenie nas, po pierwsze: do samej zmiany, już konkretnej w planie zagospodarowania miasta, jeżeli tak można, ja o to Państwa pytam, bo wy jesteście fachowcami, natomiast wnosimy już dwa wnioski do konkretnej inicjatywy, już kiedy będzie zmieniany plan zagospodarowania miasta, wpis 500 metrów z wyłączeniem tego obszaru i ma to dotyczyć całego miasta. To jest pierwsza rzecz. Poza tym wnosimy o funkcje uciążliwe, to na co zwróciłam uwagę. Jeżeli mogłabym przeczytać te wnioski ...

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Przepraszam bardzo, tu najpierw trzeba zamknąć dyskusję. Jest wyznaczona Przewodnicząca Komisji uchwał i wniosków, zapraszam.

Tadeusz Markiewicz

- Pani mnie źle zrozumiała. Z szewcami i krawcami, to ja chciałem powiedzieć tylko anegdotkę, że odbyło się zebranie, nie będę kończył. Zrozumiałem Szanowna Pani i obawy Pani podzielam, jak najbardziej. Jeżeli przystąpimy do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, to są wnioski. Wniosek można złożyć już. U nas w gminie przyjmuje się nie tylko jak otwiera się plan zagospodarowania przestrzennego, potem są jeszcze uwagi, które można wnosić, ale tu byłoby sprzeczne, gdybyśmy przyjęli w taki sposób. Dobrze zauważyłem, że nie można uchwałą wyłączyć i różnicować ulicy Okrzei od ulicy Norwida, bo tam można wybudować bliżej od mieszkań, a na Okrzei już nie. Powiedziałem, że uchwała jest aktem adresowanym do nieokreślonej grupy mieszkańców powszechnie obowiązującej i tu, tak jak Pani powiedziała, otwieramy drogę do zaskarżenia.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, bardzo proszę o niezabieranie głosu zanim go nie udzielę. Mimo moich próśb wchodzimy w korytarz bez wyjścia, płaczymy się. To powinno być według procedur, ma być przedstawiony wniosek, odczytany i wtedy będziemy wiedzieli nad czym procedujemy. Nie udzielam teraz głosu. Zapraszam Panią radną. Są dwa wnioski, proszę odczytać.

Iwona Rosińska

- Pierwszy wniosek w sprawie wyznaczenia strefy ochrony w odległości 500 metrów od zabudowy mieszkalnej dla prowadzenia działalności oznaczonej symbolem PKD 96.03.Z w terenie zabudowy mieszkaniowo-mieszanej wśród osiedla domów jednorodzinnych.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- To jest w całości brzmienie wniosku.

Mieszkaniec

- Jeżeli mogę, troszeczkę to jest inaczej sformułowane. Jeżeli mogę przeczytać to jeszcze raz. Wnosimy, aby w najbliższej zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Miasta Jastrzębia wyznaczyć strefy ochrony w odległości 500 metrów od zabudowy mieszkalnej dla działalności oznaczonej według PKD 96.03.Z.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Cały sens sprowadza się do tego, że Pani przedstawiła tak, jak gdyby był to wniosek mieszkańców, ale dziś jesteśmy na Sesji Rady Miasta, formalnie jest to wniosek Rady Miasta, jeśli będzie przyjęty. Zatem, jeśli Pani chce dokładnie wniosek o tej treści, to powinna go Pani osobiście wnieść, a on będzie brzmiał, że Rada Miasta po przegłosowaniu wnosi o to i o to.

Mieszkaniec

- Chodzi mi tutaj o poprawienie tej końcówki. Nie mieszkaniowo-mieszanej, czy mieszkaniowo-usługowej, chroniącej od zabudowy mieszkalnej.

Mieszkaniec

- Panie Przewodniczący, jedno zdanie. Proszę Państwa, ta działalność w żaden sposób nie jest regulowana. Działalność gospodarcza jest dozwolona. Działalność, tego typu nie jest działalnością regulowaną. W związku z tym nie mogą być na nią nałożone żadne obostrzenia.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Proszę Państwa, może na za dużo pozwoliłem. Od pół godziny próbujemy coś sformułować. Stwierdziła Pani, że nie jest to dokładnie to, o co chodzi. Jeżeli chodzi o precyzyjne akty, to one powinny powstawać cierpliwie, przygotować, przedłożyć, a my tutaj na Sesji – wniosek Rady Miasta powinien być kierunkowy, ogólny apel. Raz, żeby nie wejść w te wszystkie zagrożenia, o których mówił Pan Markiewicz, a dwa, żeby to miało prosty, zrozumiały charakter tak, żeby władza wykonawcza mogła ten wniosek uszanować, żebyśmy nikogo nie wiązali. Więc pytanie, czy w ogóle wprowadzać takie wnioski szczegółowe, czy Państwo przedstawia to na piśmie. Tutaj musi to być ogólne i kierunkowe. Szanowni Państwo został przedstawiony pierwszy wniosek. Czy są jeszcze jakieś pytania, bądź uwagi?

Szymon Klimczak

- Panie Przewodniczący, nie chcę mieszać tutaj jeszcze więcej, bo za dużo słów wypowiedzieliśmy, ale z ostrożności procesowej, kto jest wnioskodawcą? Z całym szacunkiem, ale Państwo takiej możliwości nie macie. Sam mam zastrzeżenia mimo, że sercem jestem z Państwem, mam zastrzeżenia natury prawnej. Wniosek jest kompletnie irracjonalny, proszę mi wybaczyć, ale intencją tutaj wszystkich tych, którzy się dzisiaj spotkali jest to, aby rozważyć w jakiś sposób, zabezpieczyć Państwa przed powstaniem takiej inwestycji. W związku z tym proszę tego wnioskodawcę, który się dotychczas nie pojawił, nie wiem, czy to jest Komisja uchwał i wniosków, a jeśli tak, to żeby przyznała, że jest to ich wniosek, żeby wycofać ten wniosek, a złożyć porządną treść, tak jak mówię, rozważenie wyznaczenia strefy buforowej, bo tutaj wchodzimy w jakieś 500 metrów bez wglądu na mapy. Proszę wybaczyć, ale jest zbyt ryzykowne, żeby w ten sposób działać. Dostrzegam na sali przedsiębiorców, którzy też w tym samym PKD prowadzą działalność gospodarczą, żebyśmy „nie wylali dziecka z kąpielą”.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Proszę Państwa, odnosząc się do tego skrótu myślowego, również Państwo nie zwołali tej sesji, tylko ja ją zwołałem. W statucie nie było Państwa uprawnienia, a po drugie, wniosek można przedstawić do głosowania i tutaj uważam, że skoro ja

Państwa zaprosiłem, to ja ten wniosek przedstawiam. Niech każdy radny się zastanowi, czy chce go dzisiaj przyjąć, bądź nie. Na etapie, zanim jest on poddany pod głosowanie, a już mieć do niego zarzuty, niech każdy radny po zastanowieniu wyrazi to w formie głosowania. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że nawet jeżeli tutaj pojawi się wniosek z tego czy innego względu wadliwy, żeby to miało negatywne konsekwencje. Proszę bardzo.

Janusz Buda – Wiceprezydent Miasta

- Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Państwo. Zwracam uwagę tylko na jedną rzecz, że w tym numerze działalności również jest grzebanie, czyli okazałoby się również, że nie możemy. Podejmując taki wniosek proszę o rozagę. Prowadzimy cmentarze. Szanowni Państwo, co Pani Prezydent powiedziała na samym początku, pierwszą linią obrony w tej chwili jest organ wykonawczy. My to będziemy robili. Wnioskuje o to, żeby w sposób rozważny ten temat powziąć, żebyśmy nawzajem nie utrudnili sobie życia, sami sobie, a nie podmiotom, które chcą robić działania, które są sprzeczne z zasadami społecznego współżycia, o czym tutaj Państwo mówili. Tak, że proszę przemyślny to. Rada Miasta powzięła te informacje, przepracujemy to w sposób rozsądny, żebyśmy wszystkie argumenty w sposób rzeczowy przeanalizowali, żeby pomóc mieszkańcom, a nie okaza się za chwilę, że stworzymy znacznie więcej problemów, ale nie tym, którym byśmy chcieli.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, pojawia się taka kwestia, czy nie lepiej porządnie ten wniosek przemyśleć i go złożyć do nas na piśmie, niż dzisiaj tu silić się na jakieś poprawki po raz czwarty, czy piąty. Co Państwo o tym sądzicie? To jest Sesja zwołana z Państwa inicjatywy. Czy dzisiaj koniecznie musimy w to iść? Czy musimy, czy nie, to ja to podejmę, ale chcę Państwa w pełni uszanować, czy jednak po tych dyskusjach, wymianach poglądów, odstąpimy od tego i dzisiaj nie będziemy głosować nad wnioskiem.

Damian Gałuszka – Wiceprzewodniczący Rady

- Jeżeli mogę Panie Przewodniczący, proponuję i myślę, że to jest dobra droga, żeby ten wniosek przygotować porządnie, spokojnie. Przedstawić nam go na Sesji wrześniowej, na zwykłej Sesji wrześniowej. I na Sesji wrześniowej taki wniosek wydaje mi się w „Wolnych głosach i wnioskach” można spokojnie przyjąć, poddać pod głosowanie i temat zakończyć. Natomiast proszę o opinię Państwa.

Mieszkaniec

- Bardzo przepraszam, nie jestem ekspertem w sprawie. Jestem zwykłym mieszkańcem, więc być może do końca te procedury nie są mi znane. Mam jedną wątpliwość, nie wiem, czy dobrze. Zastanawiam się nad tematem. W momencie kiedy nas tu nie będzie, będzie uchwalona uchwała, podejmiemy ten wniosek, Państwo go przegłosują. Proszę mi powiedzieć, czy w tym momencie nasz zamiar, powtarzam zamiar, ochrony nas mieszkańców, każdego mieszkańca Jastrzębia przed otwieraniem się takich inwestycji tuż przed domami, jest dobrym w ogóle? Dyskutujemy generalnie o odległościach, to jest największym problemem, ale tak, jak ja podkreślałam – umówmy się proszę Państwa, że ta odległość, to nie jest jakiś straszny film. Wiem o co chodzi. Wiem, że tu będzie trudno, ale chodzi o to, żeby mieszkaniec budujący się, mieszkający miał ochronę

w związku z taką działalnością konkretnie. Nie wiem proszę Państwa, być może to jest dobry zapis, co Państwo mówią. Przemyślmy, przedyskutujmy. Jaka jest konsekwencja wtedy dla nas? Jak to będzie sformułowane? Czy my będziemy mogli się o tym dowiedzieć, przyjść na taką Sesję, jak to będzie wyglądać?

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Oczywiście, że tak. Przede wszystkim proszę Państwa ten wniosek musi być opracowany. Jeśli ten wniosek wpłynie na piśmie, to zostanie przedłożony konkretnie w takim temacie. Natomiast teraz widzę, że z prostej rzeczy, stała się rzecz trudna, ponieważ od pół godziny, czy lepiej, nie umiemy tego wniosku podjąć. Proszę Pan Markiewicz, potem Pan Sławik.

Tadeusz Markiewicz

- Szanowni Państwo, Pani wnioskodawczyni, żeby nie zrozumieć i nie włożyć w usta, bo ja wiem, że potem opinia publiczna wkłada w usta, to czego nie powiedziałem. Proszę Państwa, na dowód tego, że zmieniono zapis, że ma to nie dotyczyć tylko ulicy Okrzei, ale wszystkich miejsc, bo tutaj już powiedziałem, co to jest akt prawa miejscowego bardzo luźno i krótko. Bardzo dobrze, żeby Pani zmieniła, bo pierwsze było osiedle domów, ale luźna zabudowa jednorodzinna to jest też od miejsc zamieszkania i przebywania osób i wiem, że mówimy, że robi się z tego problem. Robi się z tego problem dlatego, że trzeba przemyśleć, z tego powodu, że jednym zapisem, jednym przecinkiem umożliwiamy każdej osobie, która znajdzie interes prawny, przekreślenia całej tej działalności. Uważam, że trzeba byłoby do tego podejść i pochylić się, może dzisiaj przyjąć taką formę deklaratywnej uchwały, że Rada Miasta zajmie się tym problemem, oczywiście zapraszając, szanujemy wszystkich mieszkańców, ale liderów tego, żeby można było to zrobić. Idąc tropem, którym mówi tutaj Pan Piotr Szereda. Pisząc jednocześnie do Rady Ministrów o zmianę rozporządzenia, nie zapisywać numeru tej działalności tylko poszczególną działalność, która jest wymieniana. Tak jak zauważył Pan Prezydent, ja też widziałem, zablokowalibyśmy całą działalność prowadzoną. Wypisać literowo, numerycznie tą działalność, która jest uciążliwa. Dlatego Szanownej Pani to mówię, bo mam pewne doświadczenie, od razu jest zablokowana i na nic wasza robota...

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję, proszę Pan radny Sławik.

Tadeusz Sławik

- Mam taką propozycję, a mianowicie, intencje są mi znane i radnym, również Pani Prezydent. Chcemy pomóc. Natomiast, chciałem już o przerwę poprosić, bo chciałem żebyśmy się zastanowili jak odnieść się do kwestii prawnych. Nie mam na dzień dzisiejszy pewności, że taki wniosek możemy przyjąć i to będzie dobrze. Chcę zaproponować, abyście Państwo wzięli udział w posiedzeniu Komisji branżowej, Gospodarki Komunalnej. Będzie tam czas, Wydział przygotowuje się, Pani Prezydent, Pan Prezydent również, rozpoznamy tę sytuację, nie po to, żeby zamknąć Państwu tę drogę, ale żeby dobrze ten wniosek lub też nawet projekt uchwały przygotować na następny czas. Tym miejscem właściwym jest Komisja Rady Miasta, gdzie bylibyśmy, Państwo, Wydział i można wtedy ten wniosek dopracować i przegłosować go na Sesji wrześniowej, która odbędzie się za trzy tygodnie.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Dziękuję. Bardzo proszę o spokój. Jeszcze tego wniosku o przerwę nie uszanuję, bo zbliżamy się do końca rozstrzygnięcia tej sprawy. To byłoby naprawdę najsprawiedliwsze i bardzo dobre rozwiązanie gdybyście Państwo, przynajmniej skromna reprezentacja pojawili się na tej komisji, gdzie opracujemy już, nawet już nie trzeba wniosku, byłby to wtedy projekt uchwały, który moglibyśmy wnieść na Sesję wrześniową. Nie wydaje się, żeby do tego czasu pojawiło się zagrożenie, gdyby tak, to będziemy na bieżąco reagować. Szanowni Państwo, to zwolni nas z zajmowania się czysto proceduralnym problemem, który odwraca nas od sedna, abyśmy się nie zaplątali w gąszczu paragrafów. Szanowni Państwo, jako że decyzja spoczywa na mnie, to bym zaprosił Państwa na Komisję, a to co żeśmy dzisiaj już wypracowali, to będzie stanowić bazę. Może to jeszcze trzeba trochę doszlifować.

Józef Kubera

- Panie Przewodniczący, spotykamy się 25 września br. o godzinie 12.00 w Urzędzie Miasta, sala 130A.

Stefan Woźniak

- Na pewno można przyjść na Komisję. Myślę, że nie wszyscy Państwo przyjdziecie, ale przedstawiciele, Pani, która przedstawiła tę sprawę.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, każda dyskusja musi mieć kiedyś swój kres. Dzisiaj na tej Sesji dobiega kresu ta dyskusja, do niej jeszcze wrócimy na Komisji, natomiast teraz chciałbym, jeżeli Państwo chcecie, oczywiście, to zapraszam do pozostania aż do końca Sesji, natomiast musimy rozstrzygnąć jeszcze kwestie wniosku o zmianę porządku obrad, który został tu przedłożony. Bardzo proszę o zaprezentowanie tego, czego ma to dotyczyć.

PRZERWA

Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, bardzo proszę o zajęcie miejsc. Pani Prezydent, Panie Skarbniku poproszę o przedstawienie projektów uchwał.

Wniosek w sprawie zmiany porządku obrad stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Anna Hetman – Prezydent Miasta

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. W związku z tym, że dość dynamicznie przebiega realizacja wszelkich projektów w naszym województwie. W minionym tygodniu otrzymaliśmy informacje, że można składać wnioski o dofinansowanie do budowy dróg powiatowych. Posprawdzaliśmy swoje możliwości i powróciliśmy do tematu. Zmieniły się też zasady dofinansowania do budowy dróg powiatowych – powróciliśmy do tematu ul. Powstańców i wnioski te można składać do 15 września br., czyli terminy są dość krótkie. Gdybyście Państwo nie przegłosowali tego wniosku, to jutro już złożymy wniosek o sesję nadzwyczajną, bo chcemy tę inwestycję realizować, czyli na 2018 rok dołożyć

kwotę 1.300.000 zł, aby zrealizować inwestycję przy ul. Powstańców tą, o której już Państwo wiedzieli, bo poprzednio ten wniosek przez Wojewodę został odrzucony.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, zaczniemy dyskutować nad samym projektem, ale najpierw muszą zgodę wyrazić wnioskodawcy, którzy zwołali dzisiejszą Sesję, wśród nich są radni: Rosińska, Szereda, Sławik, Klimczak, Kasza i Gałuszka. Czy któryś z wnioskodawców ma coś przeciwko, żeby dzisiaj zająć się tym tematem? Nie widzę. Jest zgoda. To nam pozwala głosować nad wnioskiem o zmianę porządku obrad. Zanim zaczniemy ewentualnie dyskutować nad samym budżetem i WPF, to podejmiemy wniosek, aby się tym dzisiaj zająć. Szanowni Państwo, otwieram głosowanie nad wnioskiem w sprawie zmiany porządku obrad
 - wprowadzenie projektów uchwał w sprawach:
 - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój
 - zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017r.
- Kto z państwa radnych jest za?

Za – 20, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0

- Stwierdzam, że zmiana porządku obrad została przyjęta jednogłośnie.

Karta w wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

- Właśnie przyjęliśmy zmianę porządku obrad, która obejmuje dwie dodatkowe uchwały. Pierwsza z nich to jest zmiana WPF. Czy to było wstępne przedstawienie? Czy już Państwo generalnie przedstawili? Krótki temat. Czy rodzą się jakieś pytania? Proszę Pan radny Sławik.

Tadeusz Sławik

- Rozumiem, że 1.300.000 zł, to miasto wykląda, a ile może pozyskać? Bardzo proszę jeszcze o doprecyzowanie. Dotyczy to konkretnie ulicy Powstańców.

Anna Hetman – Prezydent Miasta

- Szanowni Państwo, ta kwota, to jest kwota 50% naszego wkładu i 50% możliwości dofinansowania od Wojewody. 50 na 50%.

Tadeusz Sławik

- A ile wynosi koszt inwestycji?

Anna Hetman – Prezydent Miasta

- Koszt to 2.600.000 zł. Projekt mamy gotowy i przygotowany i zakwalifikuje się do tego dofinansowania. Są określone kryteria, które trzeba spełnić. Kryteria te są teraz bardzo zastrzone. Z tego, co wiemy jest bardzo dużo takich wniosków. Złożymy wniosek i będziemy starali się o dofinansowanie. Nie jesteśmy w stanie określić, czy na 100% te środki otrzymamy.

Tadeusz Sławik

- Jaki to jest odcinek ul. Powstańców?

Anna Hetman – Prezydent Miasta

- To jest ulica Powstańców ze skrzyżowaniem ulicy 3 Maja. Głównie skrzyżowanie w kierunku Jastrzębia od strony Szerokiej.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Szanowni Państwo, czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie widzę. Proszę o przedstawienie projektu uchwały i będziemy głosować.

Przewodnicząca Komisji uchwał i wniosków – Iwona Rosińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Czy są jeszcze pytania, uwagi? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Uchwała Nr XVII.124.2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój została podjęta głosami: za – 20, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Stwierdzam, że uchwała została przez Radę Miasta podjęta jednogłośnie.

Karta w wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji uchwał i wniosków przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Czy do tej uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Szanowni Państwo otwieram głosowanie.

Uchwała Nr XVII.125.2017 w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok została podjęta głosami: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Stwierdzam, że uchwała została przez Radę Miasta podjęta jednogłośnie.

Karta w wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Tadeusz Markiewicz

- Proszę o zapisanie, że byłem za podjęciem uchwały.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

- Tym samym wyczerpaliśmy porządek obrad.

Tadeusz Markiewicz
- Oświadczam, że byłem za wnioskiem.

Ad. 8.

Zakończenie posiedzenia.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
- Zamykam obrady XVII Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta.

Protokół sporządziła:

Barbara Madera